

**PAWILON  
POLSKI  
W WENECJI**

## **Kryptyk Statystyczny**

kurator: Andrzej Olejniczak

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu  
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim  
na 18. Międzynarodowej Wystawie Architektury  
w Wenecji w 2023 r.

© Autor

GODŁO: 373592

Koncepcja wystawy w Pawilonie Polskim na Biennale Architektury w Wenecji 2023 pt.  
"Kryptyk Statystyczny"

Zmartwił mnie temat Biennale Architektury w Wenecji 2023. „Laboratorium przyszłości” obiecuje oparcie innowacji w kształtowaniu środowiska zbudowanego o wiedzę. Obawiam się, że architekci i planiści nie wywiążą się z tej obietnicy, podobnie jak dekonstruktywizm nie wywiązał się z obietnicy krytycznego rozliczenia z modernizmem, a folding nie wywiązał się z reinterpretacji koncepcji Deleuze’a. A potem magia słowa „laboratorium” wyczerpie się na parę lat lub dekad, w sposób podobny, w jaki przejadło się nawoływanie do interdyscyplinarnego namysłu nad przyszłością miast.

Tymczasem postulat projektowania interdyscyplinarnego nie stracił na aktualności, a laboratorium powinno stać się punktem wyjścia procesu projektowego. Mimo to branżę wciąż dominuje naskórkowa (luźno oparta o wiedzę) retoryka i efekciarskie ilustracje. Wciąż bardziej liczy się dobry PR, niż oparcie decyzji projektowych w twardych danych i pogłębionych wielokryterialnych analizach.

Architektów trzeba zaciągnąć do laboratorium i dopilnować, żeby przeprosili się z matematyką. Powoli wchodzimy w dobę ekonomii niedoboru i wreszcie naocznie widać, że budynki nie są tylko sumą doświadczeń, czy inspiracji projektanta, ale przede wszystkim sumą wylanego potu, spalonego węgla i benzyny.

Kto w toku projektowania nie wyciąga ręki po wiedzę umożliwiającą podejmowanie optymalnych (z punktu widzenia gospodarowania zasobami i rozwijania prężnych wspólnot politycznych) decyzji projektowych, nie współpracuje na co dzień z etnografami, socjologami, psychologami, ekonomistami, matematykami etc. jest nie tylko złym projektantem, ale po prostu złym człowiekiem.

Chcę, żeby w Pawilonie Polskim w Wenecji wybrzmiał głos niezadowolenia ze stanu dyscyplin projektowych, które po klęsce wysokiego modernizmu, nie są w stanie wytworzyć wiedzy, któraby tłumaczyła to, co wiemy o człowieku i jego środowisku na potrzeby sztuki budowania.

Teoria to dziś odpowiednik virtue signalling i ma projektantowi odwołującemu się np. do filozofii krytycznej, czy aktywizmu klimatycznego zapewnić immunitet w procesie bezrefleksyjnego (ale lukratywnego) produkowania pod dyktando modeli finansowych dewelopera.

Uważam, że w przyszłym roku Pawilon Polski powinien stać się jednocześnie tubą propagandową i miejscem inicjowania zmiany na lepsze.

Chodzi o to, żeby skutecznie przekonać projektantów do tego, żeby oparli swój warsztat na obiektywnym fundamencie.

Propaganda powinna być głośna, ale nie hałaśliwa. Prostowna, nawet dosadna, ale nie pozbawiona subtelnej metafory. Powinna być sprytna. (Wdzięczymy się wszak do klasy średniej).

KRYPTYK STATYSTYCZNY to narzędzie do typowania związków kauzalnych w danych za pomocą muzyki. Urządzenie wyszukuje korelacje danych. Działanie Urządzenia, umieszczonego w Pawilonie Polskim to krok w Procesie szukania istotnych zależności. Proces opiera się o wiedzę zespołu specjalistów typujących interesujące zależności zmiennych i współudział Gości Pawilonu Polskiego.

Urządzenie: składa się z syntezy modułowego i aplikacji sterującej jego działaniem. Aplikacja zarządza podawaniem danych i interpretuje zależności w danych na potrzeby syntezy. Aplikacja umożliwia również dyskusję w internecie.

Proces: Zespół Specjalistów podczas seminariów poprzedzających Biennale wytypuje dane na których pracować będzie Urządzenie. Goście Pawilonu mogą nie tylko wchodzić w interakcję z Urządzeniem, ale mogą brać również udział w dyskusji nad wyprodukowaną za pomocą Urządzenia wiedzą. Moduł internetowy aplikacji połączy Zespół Specjalistów z Gośćmi Pawilonu.

Proces będzie miał charakter otwarty i trzeba liczyć się z koniecznością nie tylko moderacji internetowej dyskusji nad danymi, ale również potrzebą włączania kolejnych serii danych, tak żeby zależności między nimi mogły wybrzmieć we wnętrzu Pawilonu Polskiego.

GODŁO: 373592

Streszczenie scenariusza wystawy w Pawilonie Polskim na Biennale Architektury w Wenecji 2023 pt. "Kryptyk Statystyczny"

Zanim przejdziesz przez westybul Pawilonu Polskiego, słyszysz ambientową muzykę. W trybie podstawowym syntezytor modularny generuje teksturę tła, pobudzony korelacją danych dodaje kolejne warstwy dźwięku, którego czytelność jest wprost proporcjonalna do stopnia skorelowania danych. Na razie więc wewnątrz pawilonu wypełnia kojący szum analogowego deszczu.

Pomieszczenie pawilonu jest na razie mroczne, jak najdalej schowana kaplica kościoła pielgrzymkowego.

Po lewej, północnej stronie stoją trzy smukłe monolity. Monolity jarzą się delikatnym światłem. Przed nimi stoi pulpit, który jest ekranem dotykowym. Gdy podejdziesz bliżej, zobaczysz, że monolity najerzone są gęstwiną kabli, zza której przedzierają się światła kontrolki modułów syntezytora.

Pulpit dotykowy wyświetla interfejs aplikacji sterującej. Na krawędziach ramy zebrane są koła. To serie danych, opisane związłymi metryczkami. Można oderwać serię danych od krawędzi. Środkowy monolit budzi się, ale na razie atmosferę pomieszczenia zmienia jedynie natężenie światła emitowanego przez monolity.

Gdy do pierwszej piłeczki dociągniesz drugą aplikacja ujawnia szereg parametrów statystycznych i na podstawie asocjacji między tymi danymi uruchamia uśpione do tej pory moduły syntezytora.

Z szumiącego tła wynurzają się nowe dźwięki. Na razie grają dwa wiodące oscylatory, ale gdy dodasz trzecią piłeczkę (zmienną) dołączy trzeci. Uwaga: jeśli na nowo przeliczony współczynnik korelacji i nowa płaszczyzna regresji ujawnią słabszą asocjację trzech zmiennych: wiodące dźwięki syntezytora modularnego osuną się w tło, a monolity lekko pociemnieją. W przeciwnym wypadku kompozycja jeszcze mocniej wypełni wewnątrz. Bogactwo kompozycji muzycznej jest wprost proporcjonalne do siły asocjacji danych. Udało Ci się znaleźć coś interesującego? Wciśnij czerwony przycisk. W nagrodę igłowa drukarka zamontowana pod dotykowym panelem wydrukuje metryczkę opisującą szczegółowo charakterystykę wykopanej asocjacji. Ostry dźwięk drukarki zepsuje klimat akustyczny pomieszczenia tylko na chwilę. Ten ostry dźwięk ma zniechęcać do bezmyślnego wciskania czerwonego przycisku. Ma też skupiać uwagę, jak uporczywy kaszel w pustym kościele. Wydrukowaną metryczkę można przyczepić do korkowego panelu otaczającego południową absydę pawilonu, gdzie wystawione są dotychczas wykopane korelacje.

Nie wychodź jeszcze. Na ziemi są poduchy przestrzeń zaaranżowano w taki sposób, by służyła zadumie i dopoczyrkowi. Polski Pawilon służy do rozwiązywania problemów.

Usiądź, pomyśl nad tym, co udało Ci się ustalić. Czy za wytypowanymi przez Ciebie danymi rzeczywiście kryje się związek przyczynowo-skutkowy? Jakie badania należałoby przeprowadzić, żeby to ustalić? Jakich danych brakuje w bibliotece aplikacji?

Jeśli masz pomysł na zmienne, zależności między którymi należałoby zbadać, użyj QR kodu na ścianie i ściągnij aplikację Gościa Polskiego Pawilonu.

Na Ścianie znajdziesz propozycje innych Gości i komentarze zespołu specjalistów, który jest częścią Laboratorium Pawilonu Polskiego (patrz rozdział proces).

Teraz możesz stać się częścią dyskusji nad istotnymi pytaniami. Dyskusja jest ściśle moderowana. Nie chodzi o polityczne manifestacje lub data-trolling. Jeśli konkretne asocjacje danych okażą się obiecujące Zespół Specjalistów zarekomenduje pogłębione badanie za pomocą metod etnograficznych.

Ujawnienie korelacji, czy rysowanie linii regresji nie wystarczy do wykrycia związku przyczynowo-skutkowego, ale jest pierwszym krokiem do jego odnalezienia. Związek przyczynowo-skutkowy (w odróżnieniu od hałaśliwej data-propagandy) powinien być pierwszym krokiem w procesie projektowym.